

Sygn. akt VIII Pa 192/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jacek Chaciński

Sędziowie: SO Ewa Gulska

SR del. do SO Irena Grymuza (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lutego 2017 roku w L.

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o odszkodowanie za niezgodne z przepisami rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 lipca 2016 roku sygn. akt VII P 207/14

I. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda M. B. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 17.028,90 zł (siedemnaście tysięcy dwadzieścia osiem złotych dziewięćdziesiąt groszy) od dnia 21 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. oddala apelację powoda;

IV. znosi wzajemne między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Irena Grymuza Jacek Chaciński Ewa Gulska

**Sygn. akt VIII Pa 192/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2016 roku sygn. akt. VII P 207/14 Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie z powództwa M. B. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o odszkodowanie za niezgodne z przepisami rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda M. B. kwotę 17.028,90 złotych z tytułu odszkodowania za niezgodne z przepisami rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II wyroku), zasądził od pozwanego

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda M. B. kwotę 860 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III wyroku), oddalił wniosek powoda co do przyznania kosztów zastępstwa procesowego w pozostałej części (pkt IV wyroku), wyrokowi w pkt I do kwoty 8.514,45 złotych nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt V wyroku) oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie) kwotę 351 złotych z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu (pkt VI wyroku) (wyrok l. 313).

Powyższy wyrok Sąd ten oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Powód M. B. był zatrudniony u pozwanego pracodawcy, jako przedstawiciel handlowy ds. klientów kluczowych począwszy od 14 listopada 2011 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Z tego tytułu powód osiągał miesięczne wynagrodzenie za pracę, liczone jak ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, w wysokości 8 514,45 zł . Powód pracował na terenie województwa (...). Nie miał wyznaczonego przez pracodawcę jednego miejsca pracy, pracował w terenie. W sprawach dotyczących zatrudnienia oraz swoich obowiązków kontaktował się telefonicznie lub e-mailowo z przełożonymi. W celu wykonywania obowiązków zawodowych, z wyprzedzeniem ustalał tzw. trasówki na dany miesiąc. Na trasówkach zaznaczane były dni oraz wykonane czynności pracownicze i sklepy, które danego dnia powód odwiedzał. Wykonane czynności powód ewidencjonował w systemie informatycznym (...) za pośrednictwem palmtopa. Wizyty w sklepach są rejestrowane w systemie od godziny do godziny. Powód miał obowiązek dwukrotnie zsynchronizować palmtopa po zakończeniu pracy oraz przed jej rozpoczęciem. Synchronizacja uniemożliwiała ingerowanie w ewidencję. W dniu 28 lutego 2014 roku w godzinach porannych do domu powoda przyszedł jego kolega K. B.. W związku z tym, że powód źle się czuł K. B. pojechał razem z nim samochodem służbowym powoda do przychodni lekarskiej. Lekarz przyjmujący wystawił powodowi zaświadczenie lekarskie, stwierdzające jego niezdolność do pracy od 28 lutego 2014 roku do 01 marca 2014 roku. W dniu 28 lutego 2014 roku powód nie świadczył pracy na rzecz pozwanego. Nie dokonywał żadnych czynności pracowniczych. W elektronicznej ewidencji brak było zapisów dotyczących pracy powoda w dniu 28 lutego 2014 roku. Powód telefonicznie w dniu 28 lutego 2014 roku zawiadomił bezpośredniego przełożonego J. G. o niezdolności do pracy. Przełożony jednak nalegał, aby powód spotkał się z nim w celu przeprowadzenia obowiązkowej oceny okresowej pracownika. Spotkanie początkowo miało odbyć się w R. w jednym ze sklepów, które obsługiwał powód. Na miejscu okazało się, że przełożony spóźni się, wobec czego zmianie uległy miejsce i godzina spotkania. Powód w sklepie tym zakupił chusteczki higieniczne oraz leki. Nie wykonywał w tym sklepie żadnych czynności, związanych ze świadczoną pracą na rzecz pozwanego. Ostatecznie, powód spotkał się z przełożonym w P. w punkcie gastronomicznym. W spotkaniu tym uczestniczył również A. H. (1). Przełożony wyjaśnił powodowi, że celem ich spotkania nie była tylko ewaluacja pracownicza, ale przede wszystkim zwolnienie powoda z pracy. W związku z tym, podczas rozmowy przełożony wręczył powodowi wypowiedzenie umowy o pracę. Powód odmówił przyjęcia wypowiedzenia powołując się na zwolnienie lekarskie. Po uzyskaniu informacji, że celem spotkania było przede wszystkim wręczenie mu wypowiedzenia, udał się do samochodu, po druk zwolnienia lekarskiego, który następnie przedstawił swojemu bezpośredniemu przełożonemu. W czasie tej rozmowy powód był bardzo zdenerwowany, gestykulował, odgrażał się swoim przełożonym, wielokrotnie używał wobec nich słów wulgarnych i obelżywych. W wypowiedzeniu, którego odbioru powód odmówił w dniu 28 lutego 2014 roku, pracodawca wskazał, że umowa o pracę zostaje rozwiązana z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, którego termin upływał z dniem 31 marca 2014 roku. Jako przyczynę zwolnienia powoda z pracy podano: 1. osiągnięcie niezadawalających wyników w pracy za 2013 rok, tj. poniżej oczekiwań pracodawcy w ramach oceny jakościowych parametrów pracy i nieakceptowalną oceną roczną kompetencji determinującą końcową ocenę pracy za 2013 roku jako poniżej oczekiwań; 2. fałszywe raportowanie w systemie (...) w styczniu i lutym 2014 roku, co do realizacji priorytetów sprzedaży oraz materiałów promocyjnych ( (...)) tj. stojaki promocyjne, podczas, gdy w rzeczywistości materiały te nie zostały przekazane klientom tylko pozostawione w magazynie materiałów promocyjnych (...) w L., mieszczącym się przy ul. (...), co potwierdził przełożony podczas kontroli; 3. fałszywe raportowanie w systemie (...) realizacji priorytetów sprzedażowych. W oświadczeniu o wypowiedzeniu stosunku pracy, pracodawca szczegółowo przedstawił przykłady obrazujące stwierdzone uchybienia w pracy powoda. Wskazał, że wszystkie przyczyny powodują brak możliwości dalszego zatrudnienia powoda oraz skutkują utratę zaufania do jego osoby. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że M. B. realizował cele sprzedażowe, jednak

sposób ich realizacji był wątpliwy z punktu widzenia kompetencji i etyki pracy. Powód nie był dobrze oceniony pod względem kompetencji w zakresie współpracy, współdziałania i etyki w działaniu. Składając raporty fałszywie wskazywał, że materiały promocyjne zostały doręczone klientom, podczas gdy w rzeczywistości znajdowały się one na magazynie. Raportowanie takie miało bezpośredni wpływ na premię i osiągnięte wyniki finansowe przez powoda. Po stwierdzeniu uchybień w grudniu 2013 roku J. G. przeprowadził z powodem rozmowę dyscyplinującą, jednak powód nie poprawił sposobu wykonywania swojej pracy. Przy przeprowadzeniu oceny pracowniczej na początku roku 2014 powyższe skutkowało wystawieniem powodowi nieakceptowalnej oceny z etyki pracy. Ocena ta wpłynęła na końcową ocenę pracy powoda, która dla pracodawcy była poniżej oczekiwań.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, w zakresie żądania dotyczącego odszkodowania, jednakże nie w rozmiarze dochodzonym ostatecznie przez stronę powodową. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z ugruntowanymi poglądami, wyrażanymi wielokrotnie w orzecznictwie sądów pracy, oraz w pełni podzielanymi przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie, wypowiedzenie umowy o pracę w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. jest nieuzasadnione zarówno wtedy, gdy wskazana w nim przez pracodawcę przyczyna okazała się pozorna (fikcyjna, nierzeczywista, nieprawdziwa, nieistniejąca), jak i wówczas, gdy przyczyna ta faktycznie zaistniała i w ocenie pracodawcy uzasadniała wypowiedzenie, lecz – ze względu na jej wagę lub charakter – była niewystarczająca dla rozwiązania stosunku pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2012 roku, sygn. akt II PK 102/11). Sąd rozpatrujący odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę ma za zadanie ustalenie, czy przyczyny podane przez pracodawcę rzeczywiście miały miejsce i czy można je ocenić jako wystarczające uzasadnienie wypowiedzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem jej rozwiązania, wskazywana na jego uzasadnienie przyczyna nie musi mieć nadzwyczajnej wagi, a pracodawca ma prawo doboru pracowników do wykonywania stawianych przed nim zadań. Uprawnienie pracodawcy jednak nie ma charakteru absolutnego. Na skutek odwołania pracownika od otrzymanego wypowiedzenia sąd pracy bada je w zakresie jego zgodności z prawem i zasadności. W niniejszym procesie powód w pierwszej kolejności poszukiwał ochrony prawnej przed zwolnieniem, powołując się na doręczenie mu oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem podczas niezdolności do pracy potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim (art. 41 k.p.).

Sąd I stwierdził, że z godnie z art. 41 k.p. pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jest to przepis szczególny, ustanawiający ochronę przed dokonaniem pracownikowi wypowiedzenia umowy o pracę, a warunkiem tej ochrony jest nieobecność pracownika w pracy spowodowana urlopem lub np. chorobą. Powyższe wynika z ugruntowanej praktyki orzeczniczej. W tym miejscu wypada przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 roku, w którym wskazano, że w świetle art. 41 kp o niedopuszczalności wypowiedzenia umowy o pracę nie decyduje niezdolność do pracy, ale faktyczna nieobecność pracownika w pracy np. z powodu choroby. Pracownik bowiem, który był obecny w pracy tj. wykonywał obowiązki pracownicze wynikające z umowy o pracę, nie korzysta z ochrony przed wypowiedzeniem umowy o pracę, nawet jeżeli posiada zaświadczenie lekarskie potwierdzające jego niezdolność do pracy (I PK 172/13, LEX nr 1491153).

Jak wywodził Sąd Rejonowy, powodowi pisemne oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy zostało wręczone w dniu 28 lutego 2014 roku. Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ten doszedł do przekonania, że wręczone powodowi wypowiedzenie naruszało art. 41 k.p. ponieważ w dniu 28 lutego 2014 roku powód nie świadczył pracy. Był on niezdolny do pracy, co potwierdzało zaświadczenie lekarskie. O powyższym powód poinformował pozwanego pracodawcę. Mimo tego przełożony powoda nalegał na spotkanie celem zakończenia procedury wewnętrznej ewaluacji pracowniczej. Powód udając się na to spotkanie, nie miał podstaw do przypuszczania, że zostanie zwolniony z pracy. Dodatkowo pozwany nie udowodnił, aby spornego dnia powód w rzeczywistości wykonywał czynności pracownicze. Powód nie dokonywał żadnych wpisów do elektronicznej ewidencji pracy ani żaden pracownik sklepów obsługiwanych przez powoda, świadczenia pracy przez powoda nie potwierdził. Twierdzenia strony pozwanej, w szczególności biorąc pod rozwagę, że zgodnie z art. 3 k.p.c. strony postępowania obowiązane są dawać wyjaśnienia odnośnie sprawy i przedstawić dowody, jak też zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane

wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, są wysoce wątpliwe. Natomiast, w oparciu tylko i wyłącznie o twierdzenia pozwanego, co do okoliczności przeciwnych, nie sposób poczynić ustaleń w sprawie. Samo twierdzenie strony nie jest bowiem dowodem, zaś twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie – art. 232 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy przyjął, że w dniu 28 lutego 2014 roku, przed rozmową z bezpośrednim przełożonym, w czasie której miało dojść do wręczenia powodowi wypowiedzenia umowy o pracę, powód nie świadczył pracy i korzystał ze zwolnienia lekarskiego, z uwagi na jego niezdolność do pracy, o czym zawiadomił pozwanego. Wypowiadając zatem powodowi umowę o pracę podczas niezdolności do pracy, spowodowanej chorobą, pozwany naruszył art. 41 k.p. Dlatego też, powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie bez konieczności rozważenia, czy podane powodowi przyczyny zwolnienia były prawdziwe i uzasadniały podjętą decyzję personalną. Chociaż, wobec ustalonego stanu faktycznego, nie sposób nie podzielić stanowiska pozwanego, co do zasadności zarzutów dotyczących pracy powoda i sposobu wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, co w zasadniczej części zostało potwierdzone. Tym bardziej, że wybrany przez pracodawcę tryb rozwiązania stosunku pracy – rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem jest zwykłym sposobem ustania zatrudnienia, nie wymaga zaistnienia szczególnych okoliczności, ani nawet zawinienia pracownika.

Sąd I instancji jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjął także art. 45 § 2 k.p. w zw. z art. 47<sup>1</sup> k.p., w myśl których odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę na czas nieokreślony przysługuje w wysokości od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. W przepisie tym ustawodawca przewidział dolny i górny limit wysokości odszkodowania dla pracownika. Odszkodowanie to uzależnione jest w zasadzie od okresu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia powoda wyniósł 1 miesiąc z uwagi na jego staż pracy krótszy niż 3 lata (art. 36 § 1 pkt 2 k.p.). Powód natomiast domagał się zasądzenia odszkodowania jako równowartości 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że funkcją odszkodowania, o którym mowa powyżej jest też kompensata szkody, jaką pracownik poniósł w związku z brakiem możliwości uzyskiwania wynagrodzenia na skutek bezprawnego rozwiązania umowy o pracę. Trzeba jednak podkreślić, że poniesienie przez pracownika uszczerbku majątkowego nie jest konieczną przesłanką dochodzenia odszkodowania. Przysługuje zatem również wtedy, gdy podejmuje on bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy nowe zatrudnienie i w związku z tym, nie ponosi szkody, wobec utraty wcześniejszego zatrudnienia. Wówczas odszkodowanie jest pewnego rodzaju sankcją o charakterze zadośćuczynienia za naruszenie przez pracodawcę przepisów prawnych o wypowiedaniu umów o pracę. Widelkowe określenie wysokości odszkodowania oznacza, że sąd może orzec o odszkodowaniu w granicach przewidzianych w przepisie. Ustawodawca nie wyjaśnia, jakie kryteria powinny być brane przy tym pod uwagę. Nie ulega jednak wątpliwości, że obok okoliczności związanych z ewentualną szkodą pracownika, mogą to być także inne istotne czynniki. Zdaniem Sądu I instancji staż pracy stanowi przesłankę zezwalającą na orzeczenie o odszkodowaniu w określonych ustawą granicach. Staż pracy powoda był na tyle długi, by uznać odszkodowanie w granicy 1 miesięcznego okresu wypowiedzenia za niespełniające swoich podstawowych funkcji kompensacyjnych. Powodowi brakowało do 3 letniego stażu pracy, tylko 7 miesięcy. Wówczas odszkodowanie przysługiwałoby w wysokości 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. Zdaniem Sądu, przyznanie powodowi odszkodowania jako równowartości 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia spełnia zarówno cel kompensacji w związku z naruszeniem przepisów prawa przy wypowiedaniu umów o pracę i jednocześnie nie spowoduje bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Stąd, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. kwotę 17 028,90 zł. W pozostałym zakresie jego żądanie oddalił. Sąd ten wyjaśnił, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, że na wysokość odszkodowania wpłynęły okoliczności dotyczące wysokości zasiłku chorobowego. Takie rozumowanie nie mieści się w dyspozycji art. 47<sup>1</sup> kp,

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd Rejonowy uzasadnił treścią art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasądzając je od dnia 27 sierpnia 2014 roku, tj. od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. Wyrokowi w pkt I Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. zaś o kosztach Sąd ten orzekł zgodnie z wynikiem postępowania na art. 98 k.p.c. w zw.

z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z obowiązującym w dacie wniesienia pozwu § 12 ust.1 pkt 1 i § 2 ust.1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz.1348 z późn.zm.).

Sąd I instancji wyjaśnił, że stroną wygrywającą spór w zasadzie był powód. Wobec tego koszty procesu, w tym zastępstwa procesowego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda. Powód domagał się zasądzenia kosztów postępowania zgodnie z przedłożonym do akt sprawy rachunkiem, w którym wysokość tych kosztów została ustalona na kwotę 3.500 zł. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w tej wysokości. Niniejsza sprawa nie wymagała od pełnomocnika ponadprzeciętnego nakładu pracy, nie była też skomplikowana ani faktycznie ani prawnie. Również przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wymagało poniesienia kosztów w wysokości wskazanej przez powoda. W tym stanie rzeczy Sąd za celowe i niezbędne koszty związane z procesem uznał kwotę 860 zł tytułem kosztów procesu, w tym 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 500 zł z tytułu opłaty od pozwu, jaką powód uiszczył i w takiej wysokości zwrot tych kosztów Sąd zasądził na rzecz powoda. Dlatego też, wniosek powoda w części zmierzającej do przyznania kosztów procesu ponad zasądzone, podlegał oddaleniu. O opłacie od pozwu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz.U.2005 Nr 167, poz. 1398 ze zm./, zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 r., sygn. akt I PZP 1/07, /OSNP 2007/19-20/269/. W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50 000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 w/ w ustawy kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiszczyć pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu. Zatem opłata orzeczona stanowi 5% od kwoty 17.028,90 zł, co po zaokrągleniu daje kwotę 351 zł (uzasadnienie wyroku k. 323-328).

Od powyższego wyroku apelację wniósł zarówno powód jak i pozwany.

Powód zaskarżył wyrok w części tj. w pkt II i IV zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 45 §1 kp w zw. z art. 47<sup>1</sup> kp, polegające na uznaniu, że odszkodowanie zasądzone w pkt. I wyroku spełnia cel kompensacyjny. Zdaniem pełnomocnika powoda odszkodowanie powinno być zasądzone w wysokości 3 miesięcznego wynagrodzenia za pracę, gdyż doszło do podwójnego naruszenia prawa: zwolnienia M. B. w trakcie zwolnienia lekarskiego oraz z powodu nieprawdziwych przyczyn, co spowodowało znaczne zaniżenie zasiłku chorobowego powoda;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233§1 kpc poprzez dokonanie wadliwej oceny dowodów i obdarzenie wiarą świadków J. G., W. R. oraz M. Z. w sytuacji gdy ich zeznania odnośnie nieprawidłowego wykonywania obowiązków przez powoda nie znalazły odzwierciedlenia w żadnych dokumentach;
3. naruszenie art. 227 kpc i art. 232 kpc polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości celem wyliczenia, jaką kwotę zasiłku chorobowego otrzymałby powód, gdyby nie została z nim rozwiązana umowa o pracę;
4. naruszenie art. 98 kpc poprzez odmowę zwrotu pełnomocnikowi powoda kosztów w kwocie 3500 zł mimo znacznego nakładu pracy i dużej aktywności pełnomocnika powoda;

W konsekwencji pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie kwoty zasądzonej w pkt. I-szym orzeczenia o kwotę 8514,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz podwyższenie kwoty zasądzonej w pkt III wyroku o 3140 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (apelacja powoda k. 357-365).

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok Sądu I instancji w części dotyczącej pkt I, III,V i VI zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego poprzez:

**1)** niewłaściwe zastosowanie art. 231 kpc i art. 233 kpc polegające na nierozważeniu wszechstronnie materiału dowodowego, dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych w zakresie:

**a)** błędnej oceny wiarygodności powoda M. B. i świadka K. B. w zakresie przebiegu spotkania w dniu 28 lutego 2014 r., błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka J. G. poprzez przyjęcie, że wiedział o niezdolności do pracy powoda przed wręczeniem mu wypowiedzenia;

**b)** pominięcia bilingów z telefonu służbowego powoda, a także korespondencji mailowej pomiędzy J. G. a M. Z. w zakresie postępowania wyjaśniającego co do wykonywania pracy przez powoda w dniu 28 lutego 2014 r.;

**c)** błędnego przyjęcia, że powód mógł się spodziewać, iż ocena roczna może oznaczać w konsekwencji wypowiedzenie umowy o pracę;

**d)** pominięcia w ustaleniach faktycznych zachowania powoda w stosunku do J. G. oraz A. H. (2) po wręczeniu mu wypowiedzenia i nie zastosowania art. 8 kp przy ustalaniu wysokości odszkodowania;

**2)** art. 98 kpc w zw. z art. 108§1 kpc w związku z §12 ust. 1 pkt. 1 i §2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz.1348 ) poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy obowiązujące wówczas przepisy przewidywały kwotę 60 zł;

**2.** naruszenie prawa materialnego:

**1)** przez jego zastosowanie:

**a)** art. 41 kp polegające na uznaniu, że w dniu 28 lutego 2015 r. powód był na zwolnieniu lekarskim i pracy nie świadczył, względnie zawiadomił o tym pracodawcę przed dokonaniem wypowiedzenia;

**b)** art. 47<sup>1</sup> kp w zw. z art. 45§1 kp poprzez przyjęcie, że wręczone powodowi wypowiedzenie naruszało art. 41 kp i związku z tym powodowi należy się odszkodowanie w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia, w sytuacji gdy jest ono nieprawidłowe co do zasady i co do wysokości;

**2)** poprzez niezastosowanie art. 8 kp, w sytuacji gdy zachowanie powoda w dacie wręczenia wypowiedzenia polegało na powołaniu się na zwolnienie lekarskie dopiero w momencie dowiedzenia się przez powoda o wypowiedzeniu oraz z uwagi na wulgarne i lekceważące zachowanie powoda po doręczeniu wypowiedzenia;

**3)** błędne zastosowanie art. 481 kc w zw. z art. 300 kp polegające na uznaniu, że ustawowe odsetki należą się od daty doręczenia pozwu, zawierającego żądanie przywrócenia do pracy i uznanie, że od tej chwili pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą odszkodowania (apelacja pełnomocnika pozwanego k. 323-350).

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za I i II instancję oraz nakazanie zwrotu kwoty 8514,45 zł, pobranej przez powoda na podstawie rygору natychmiastowej wykonalności. W przypadku uwzględnienia jedynie zarzutu z pkt 1 2) apelacji wniósł o zmianę wyroku w pkt III i zasądzenie zwrotu kosztów procesu w kwocie 60 zł, w przypadku uwzględnienia jedynie zarzutu z pkt. 2 3) apelacji zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie odsetek od dnia 21 marca 2016 r. do dnia zapłaty (apelacja pozwanego k. 332-350).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda popierał apelację powoda i wniósł o zwrot kosztów postępowania za II instancję oraz o oddalenie apelacji pozwanego. Z kolei pełnomocnik pozwanego popierał apelację pozwanego i wniósł o oddalenie apelacji powoda (protokół rozprawy k. 401 v.).

**Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest bezzasadna w całości zaś apelacja pozwanego jest bezzasadna w przeważającej części.

Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, przyjmując je za własne. W tym wypadku nie zachodzi potrzeba, ich szczegółowego powtarzania. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2010 r. sygn. akt. II PK 312/09 LEX nr 602700: „Jeżeli sąd II instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyraźne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu odwoławczego” (podobnie SN w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997 r. II UKN 61/97 publ. OSNAP 1998 nr 9 poz. 104, SN w wyroku z dnia 12 stycznia 1999 r. I PKN 521/98 publ. OSNAP 2000 nr 4 poz. 142).

Kontrola instancyjna wyroku wykazała, że Sąd Rejonowy trafnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i zastosował właściwą podstawę materialno-prawną rozstrzygnięcia. Sąd ten jedynie błędnie powołał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 45§2 kp zamiast art. 45§1 kp, gdyż powód sam zmienił żądanie pozwu na odszkodowanie. Mimo braku zarzutów apelacji w tym zakresie, obowiązkiem Sądu II instancji jest poprawienie z urzędu niewłaściwej podstawy materialnoprawnej powództwa (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2013 r. V CSK 347/12, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 28 lutego 2013 r. III AUa 1225/12, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 26 lutego 2013 r. III AUa 664/12).

Sąd Okręgowy podziela w pełni argumentację oraz wykładnię przepisów prawa dokonaną przez Sąd Rejonowy, za wyjątkiem wykładni art. 481 kc, w zakresie w jakim Sąd ten uznał, że pozwany jest w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w postaci odszkodowania od dnia 27 sierpnia 2014 r. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

Ponieważ obie strony podniosły zarzut naruszenia art. 233§1 kpc tj. naruszenia swobodnej oceny dowodów a rozpoznanie tego zarzutu decyduje w znacznej mierze o prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji należy się do niego ustosunkować w pierwszej kolejności.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny dowodów zaoferowanych przez strony, wszechstronnie je rozważając. Ani powód ani pozwany w apelacji nie wykazali takiego naruszenia zasad logicznego rozumowania, czy też sprzeczności z doświadczeniem życiowym, które dyskwalifikowałyby ocenę dowodów, zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy.

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 14 grudnia 2012 r. I ACa 1203/12 Lex nr 1293088: „Skuteczne postawienie zarzutu dotyczącego popadnięcia w sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału (art. 233 § 1 k.p.c.) wymaga wykazania uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Otóż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu”. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 12 grudnia 2013 r. I ACa 868/13 Lex nr 1416188: „Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona”.

W świetle powyższego należy uznać, że przedstawiona przez obu apelujących własna ocena dowodów stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi rozważaniami Sądu I instancji.

Odnosząc się w tym zakresie do zarzutu pełnomocnika powoda, należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zeznania świadków J. G., W. R. oraz M. Z., którzy stanowczo twierdzili, że powód nie wystawiał materiałów reklamowych (stojaków na słodycze) w sklepach, pozostawiając je na magazynie, zaś w systemie komputerowym (...) wykazywał, że takie stojaki zostały użyte. Brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających wersję świadków nie dyskwalifikuje w żaden sposób tych zeznań.

Ustosunkowując się zaś do zarzutów pozwanego co do wadliwej oceny dowodów należy wskazać, że uprawnieniem Sądu I instancji było obdarzenie wiarą także relacji świadka K. B.. Sąd ten bowiem wnikliwie i wyczerpująco przedstawił swoją ocenę tego dowodu, odnosząc się także do przebywania przez tego świadka w dniu 28 lutego 2014 r. w podróży służbowej (tj. w czasie gdy miał towarzyszyć powodowi przy wręczeniu wypowiedzenia). Pozwany nie przedstawił tego rodzaju argumentacji, która pozwalałaby wzruszyć wersję zdarzeń zaprezentowaną przez Sąd orzekający w sprawie i nakazywałaby uznać ją za niemożliwą lub nielogiczną. Na marginesie należy tylko wskazać, że nawet jeśli K. B. faktycznie nie było przy wręczeniu wypowiedzenia, w niczym nie zmienia to faktu, że było ono wadliwe. To samo dotyczy oceny zeznań powoda, zaprezentowanej przez Sąd I instancji. Jeżeli chodzi o bilingi (k.138a) to Sąd Rejonowy istotnie nie przeanalizował tych dowodów w swoim uzasadnieniu, ale także nie zmienia to prawidłowości ustaleń Sądu I instancji. Samo wykonanie w dniu 28 lutego 2014 r. przez powoda kilkudziesięciu połączeń telefonicznych nie przesądza jeszcze o wykonywaniu przez niego pracy. Pozwany nie wykazał bowiem do kogo należała większość numerów telefonicznych, na które dzwonił powód. Nadto jego aktywność telefoniczna rankiem 28 lutego 2014 r., tj. przed udaniem się na spotkanie z przełożonym nie była znaczna, a po wręczeniu wypowiedzenia oczywistym jest, że pracy już nie świadczył. Co istotne, pracownicy marketów w których miał być tego dnia powód - B. M. i K. T. nie potwierdzili aby widzieli go wykonującego pracę, zaś w systemie (...) nie została odnotowana tego dnia żadna czynność sprzedażowa. Faktu tego nie zmienia treść korespondencji e-mailowej pomiędzy J. G. a M. Z., bo w procesie sądowym ich ustalenia nie potwierdziły się. Tym samym konkluzja Sądu Rejonowego, że pozwany nie wykazał, aby tego dnia M. B. wykonywał (świadczył) pracę jest w pełni prawidłowa. Odnośnie kontaktowania się z przełożonym J. G., to także należy przyjąć, że jeśli nawet powód nie poinformował go w trakcie rozmowy telefonicznej o tym, że przebywa na zwolnieniu lekarskim, nie zmienia to faktu, że ze zwolnienia takiego korzystał. Oznacza to, że doręczenie mu wypowiedzenia umowy o pracę było wadliwe. Brak ustaleń Sądu Rejonowego w uzasadnieniu wyroku jak zachowywał się powód po wypowiedzeniu, w ocenie Sądu Okręgowego nie ma znaczenia, gdyż nie było żadnych podstaw aby zastosować w sprawie art. 8 kp i oddalić na tej podstawie powództwo lub obniżyć odszkodowanie.

Ta trafna ocena dowodów, przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy, doprowadziła go do słusznej konstatacji, że z jednej strony pozwany naruszył art. 41 kp wręczając wypowiedzenie umowy o pracę w trakcie zwolnienia lekarskiego powoda, z drugiej, że powód dał podstawy do rozwiązania z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Oznacza to, że chybiony jest zarzut powoda, iż zasądzone odszkodowanie jest zbyt niskie. Uwzględnia ono obie te okoliczności, czemu dał wyraz Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu. Tym samym niezasadny jest zarzut zawarty w apelacji powoda, że Sąd I instancji naruszył art. 45§1 kp i art. 47<sup>1</sup> kp. Wbrew twierdzeniu apelacji nie doszło do podwójnego naruszenia prawa przez pozwanego. Bezzasadne jest także twierdzenie pełnomocnika powoda co do naruszenia art. 227 i 232 kpc. Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, zgłoszony w celu wyliczenia szkody powoda, wynikającej z zaniżonego zasiłku chorobowego. Słusznie przyjął Sąd I instancji, że odszkodowanie z art. 45§1 kp w wysokości określonej w art. 47<sup>1</sup> kp ma charakter zryczałtowany i nie zależy ani od powstania szkody po stronie pracownika ani od jej wysokości. Sąd ustala jego wysokość biorąc pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej. Z tych samych względów Sąd Okręgowy ponownie oddalił ten wniosek, zgłoszony w apelacji powoda (k. 491v.).

Niezasadny jest także zarzut pełnomocnika powoda co do naruszenia art. 98§1 kpc. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda na kwotę 360 zł, tj. jako sześciokrotność stawki podstawowej 60 zł, wadliwie jedynie uzasadnił swoje rozstrzygnięcie. Uprawnienie do przyznania stawki zwiększonej wynika z zapisu §2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności



adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz.1348). Przepis ten znajduje w sprawie zastosowanie, gdyż nakład pracy pełnomocnika powoda był znaczny. Świadczy o tym czasokres trwania postępowania przed Sądem I instancji oraz liczba przeprowadzonych dowodów. Tym samym niezasadny jest także zarzut podniesiony w apelacji pozwanego, że Sąd zastosował nieobowiązującą w tym czasie stawkę 360 zł zamiast należnej 60 zł. Z uwagi na znikomą wysokość tej stawki nie było też podstaw do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w oparciu o art. 100 kpc z uwagi na częściowe oddalenie powództwa. Takiego zarzutu nie podnosił nadto żaden apelujący. W świetle tego bezpodstawne jest żądanie zapłaty przez pełnomocnika powoda kosztów w kwocie 3500 zł, wynikających z wystawionego klientowi rachunku. Należy wskazać, że kwota kosztów ustalona w umowie pomiędzy stroną a pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym nie wiąże Sądu. Sąd zasądza koszty zastępstwa procesowego wg stawek określonych w przywoływanym rozporządzeniu, ewentualnie w przypadku złożenia spisu kosztów podwyższa je o dodatkowe udowodnione koszty (np. koszty przejazdów pełnomocnika strony).

Odnosząc się do apelacji pozwanego należy wskazać, że wobec prawidłowych ustaleń Sądu I instancji oraz rzetelnej oceny dowodów (co już omówiono) nie doszło do naruszenia ani art. 233 kpc ani art. 231 kpc. Jak wskazano, Sąd I instancji nie naruszył również przepisów dotyczących kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy nie naruszył także prawa materialnego, w szczególności art. 41 kp. Skoro pozwany nie wykazał aby M. B. wykonywał pracę w dniu 28 lutego 2014 r., zaś do P. pojechał w wyłącznie w wyniku kategorycznego polecenia przełożonego, to wręczenie mu wypowiedzenia w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy (zwolnienia lekarskiego) było wadliwe. Trafnie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że pozwany pracodawca naruszył przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę tj. art. 41 kp i zasadnie zasądził na rzecz powoda odszkodowanie z tego tytułu. Należy ponownie wskazać, że okoliczność czy powód informował przed wyruszeniem w podróż przełożonego, że jest na zwolnieniu lekarskim nie ma większego znaczenia. O tym, że korzysta z tego zwolnienia poinformował bowiem J. G. przy próbie wręczenia wypowiedzenia, po czym przyniósł ten dokument z samochodu. Potwierdzili to w swoich zeznaniach zarówno przełożony J. G. jak i obecny przy tym A. H. (1). W tej sytuacji należało zaniechać procedury wręczenia wypowiedzenia. Powoływany przez pozwanego fakt, że przełożony uzyskał informację o wykonywaniu przez powoda tego dnia pracy nie może mieć znaczenia, bo takie świadczenie pracy nie znalazło potwierdzenia w procesie.

W świetle tego nie było podstaw do zastosowania w sprawie art. 8 kp. Skoro pozwany pracodawca sam naruszył procedurę rozwiązywania umowy o pracę za wypowiedzeniem to nie może się powoływać na naganne zachowanie samego pracownika zwłaszcza, iż miało ono charakter następczyw stosunku do wypowiedzenia. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2016 r. I PK 134/15 zasada "czystych rąk" polega na tym, że ochrony przewidzianej w art. 8 KP (5 KC) może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie".

Trafny okazał się natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 481§1 i 2 kc.

Wprawdzie pozwany podniósł zarzut błędnego zastosowania tego przepisu a w istocie Sąd Rejonowy dokonał jego błędnej wykładni (sam przepis znajduje bowiem zastosowanie w sprawie), to żądanie zmiany w tej części zaskarżonego wyroku jest zasadne. Zarzut błędnego zastosowania przepisu jest bowiem dalej idący od zarzutu błędnej jego wykładni i nie zmienia granic apelacji (art. 378§1 kpc). Nadto z uzasadnienia tej części apelacji wynika, że pozwany w istocie zarzuca wadliwą interpretację przepisu.

Istotnie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia nie wyjaśnił dlaczego uwzględnił żądanie odsetek od dnia doręczenia pozwu, skoro samo żądanie odszkodowania zostało zgłoszone dopiero 21 marca 2016 r. Mimo tego, merytoryczne odniesienie się do tej części apelacji jest możliwe, gdyż wymaga jedynie prawidłowej wykładni art. 481§1 i 2 kc oraz art. 455 kc w zw. z art. 300 kp.

Zgodnie z powołanym art. 481§1 kc jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody a opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z przepisu tego wynika zatem jasno, że odsetki przysługują tylko od świadczenia pieniężnego. Takim świadczeniem nie jest żądanie przywrócenia pracownika do pracy, gdyż w odróżnieniu od odszkodowania ma ono charakter prawnokształtujący (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2015 r. I PK 140/14 str. 3).

Nie było zatem w niniejszej sprawie podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od dnia doręczenia pozwu, w którym zawarte było wyłącznie żądanie przywrócenia powoda do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy.

Stosownie do treści art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania. Doręczenie pozwu jest wezwaniem do spełnienia świadczenia pieniężnego pod warunkiem, że jest w nim zawarte żądanie zapłaty odszkodowania. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 marca 2003 r. III PZP 3/03 (OSNP z 2004 r. nr 5 poz. 74): „ustawowe odsetki od odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania” (podobnie SN w wyroku z dnia 15 listopada 2006 r. I PK 112/06).

Z kolei w powoływanym już wyroku z dnia 20 stycznia 2015 r. I PK 140/14 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: „jeżeli pracownik domagał się w pozwie i w toku procesu jedynie przywrócenia do pracy a sąd zamiast przywrócenia zasądził na jego rzecz odszkodowanie, wówczas odsetki za opóźnienie w jego wypłacie mogą być zasądzone dopiero od wydania orzeczenia w przedmiocie odszkodowania. Jeżeli jednak pracownik od początku procesu (już w pozwie) domagał się jedynie odszkodowania, to istnieją podstawy do zasądzenia odsetek od chwili wezwania pozwanego pracodawcy do spełnienia tego świadczenia (art. 455 kc w zw. z art. 300 kp), co następuje przez doręczenie pozwu, ewentualnie zgłoszenie roszczenia o odszkodowanie na rozprawie w jego obecności”. Podzielając ten pogląd należy przyjąć, że mimo, iż żądanie zasądzenia odszkodowania jest roszczeniem alternatywnym do żądania przywrócenia do pracy (art. 477<sup>1</sup> kpc), prawo do odsetek za opóźnienie przysługuje wyłącznie od momentu wezwania do spełnienia świadczenia pieniężnego, jakim jest odszkodowanie. Oznacza to, że zgłoszenie żądania przywrócenia do pracy nie uprawnia do zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwu, obejmującego wyłącznie takie żądanie.

Mając to na uwadze, na podstawie art. 386§1 kpc, Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt. I-szym zasądzając na podstawie art. 481§1 i 2 kc (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r - Dz.U. z 2015 r. poz.1830) w zw. z art. 300 kp ustawowe odsetki oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od uwzględnionego przez Sąd I instancji odszkodowania od dnia 21 marca 2016 r. W tej dacie bowiem M. B. zgłosił po raz pierwszy żądanie zasądzenia kwoty 25 543,35 zł tytułem odszkodowania (k. 273).

W pozostałym zakresie apelacje obu stron, jako bezzasadne, należało oddalić na podstawie art. 385 kpc.

Z uwagi na uwzględnienie apelacji pozwanego w nieznacznej części (co do odsetek, które nie wpływają na wartość przedmiotu sporu) Sąd zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Jacek Chaciński Irena Grymuza Ewa Gulska